

Folklor to przyszłość regionu

Data publikacji: 16.11.2010 13:25

O IX Wieczorze Ondraszkowym i znaczeniu folkloru rozmawiamy z Józefem Swakońem.

Łukasz Grzesiczak: W Cieszynie 20 listopada będzie miał miejsce IX Wieczór Ondraszkowy. Czego tym razem możemy się spodziewać?

Józef Swakoń: „Wieczór Ondraszkowy” organizujemy w sobotę 20. listopada w cieszyńskim Domu Narodowym o godzinie 16:00. Jak co roku, Koło numer 6 wraz z Kapitułą Nagrody Ondraszka i po raz pierwszy z MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum i Domem Narodowym przygotowało na tę imprezę okolicznościową nagrody. Do nagród zostały wytypowane osoby, które między innymi kultywują bądź kultywowały folklor i tradycję mieszczan cieszyńskich wyrażających się w muzyce, tańcu, śpiewie i w mowie. Wyróżniliśmy spośród trzech cieszyńskich zespołów folklorystycznych jakie istnieją od kilkudziesięciu lat po obu stronach Olzy liderów i zasłużonych dla tych zespołów następujące osoby: Pana Boleslava Slováčka i Pana Karela Musiola z zespołu Slezan, Panią Janinę Ferfecką i Pana Romana Kulhanka z Reprezentacyjnego ZPiT ZG.PZKO „Olza” oraz z Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, Panią Karolinę Małysz i Pana Jerzego Kwiczałę. Zespoły te w tym roku obchodziły swoje jubileusze 55-lecie jak Olza i Slezan, zaś ZPiT Ziemi Cieszyńskiej – 60-lecie istnienia. Jako Koło nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej wobec tych rocznic nie możemy przejść obojętnie i jako Towarzystwo Miłośników Regionu dostrzegamy to co wg nas jest solą tej ziemi. Stąd ta uroczystość jak i te nominacje do „Nagród Ondraszka.”

Rozumiem, że występy tych trzech zespołów będą główną atrakcją wieczoru 20. listopada?

Tak. Nagrodzone osoby wraz ze swoimi zespołami zaprezentują nam swoje krótkie programy, a później będzie okazja do wspólnej andrzejkowej zabawy i rywalizacji w konkursach przygotowanych specjalnie na tę okoliczność dla członków zespołów jak i publiczności. Wszystko ma upływać w miłej, integracyjnej atmosferze.

Andrzejkowa zabawa potrwa do białego rana?

Raczej nie. Przewidujemy, że po ceremonii wręczenia nagród bankiet dla osób zaproszonych potrwa nie dłużej jak do godziny 21 00. Wprowadziliśmy zaproszenia bo proszę pamiętać, że sala Domu Narodowego nie pomieści zbyt wiele osób, sami członkowie zespołów to już prawie 90 osób. Dlatego ilość miejsc dla publiczności jest ograniczona.

Jak zdobyć zaproszenie?

Jest darmowe i wystarczy zadzwonić pod numer 0 602 671 460, ale proszę się pospieszyć. Naprawdę już zostały ostatnie wejściówki.

Czy dziś tradycja i folklor mogą być trendy?

Myślę, że dla tych poszukujących własnej tożsamości i identyfikujących się z regionem tak. Kiedy zakładaliśmy nasze Koło Macierzy to może dwie czy trzy osoby miały własne stroje regionalne. Dziś mają je prawie wszyscy członkowie koła. A członków nam stale przybywa.

Dzisiaj folklor przeszedł raczej w stronę tych grup, które nie ulegają - można by powiedzieć - amerykanizacji życia i poszukują własnej tożsamości w regionie, w którym przyszło im żyć. Członkami wielu kapel folkowych czy folklorystycznych są osoby po wyższych studiach, doskonali muzycy. Wszyscy mamy potrzebę poszukiwania i odkrywania własnej tożsamości. Uważam, że to jest piękne, to jest przyszłość dla tego regionu, tym się będziemy różnić od całej reszty Europy. Można by zapytać czym w dobie unifikacji się różni jeden region od innego? Według nas, członków koła MZC, między innymi strojem, obyczajem, tańcem, muzyką, śpiewem i lokalną mową. I to czyni

ten region innym. To zachęca turystów do odwiedzenia, do badania, do spotkania się z tą kulturą. Inaczej zatracimy się w tej jednoczącej się Europie. Dlatego tu między innymi należy szukać odpowiedzi pozytywnej na pańskie pytanie.

Rozmawiał Łukasz Grzesiczak